

# DZIENNIK WARSZAWSKI

**Prenumerata miejscowa:**  
 bez odnożenia:  
 Na rok . . . . . 9 rsr.  
 „ 6 miesięcy . . . . . 4 50 k.  
 „ 3 miesiące . . . . . 2 25 k.  
 „ 1 miesiąc . . . . . 75 k.  
 Za odnożenie dopłaca się  
 za 5 kop. miesięcznie

**Prenumerata zamiejscowa**  
 z odosyła pocztą:  
 Na rok . . . . . 12 rsr.  
 „ 6 miesięcy . . . . . 6 „  
 „ 3 miesiące . . . . . 3 „  
 „ 1 miesiąc . . . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekie w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miej-sca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

## ROK JEDENASTY.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

### Kalendarz prawosławny.

We środę, 15 (27) maja, — św. Pachomja prp.  
 We czwartek, 16 (28) maja, — św. Feodora i Efr. p.  
 W piątek, 17 (29) maja, — św. Andronika a.  
 Słońce wsch. o godz. 3 min. 58, zach. o godz. 8 min. 1.

### Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorium warszawskie.

Dnia 13 (25) Maja 1874 roku.

	Ciepłota powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	749.6	+ 6.4	72	spokojnie.
1	750.4	+ 10.6	48	pół-wschodni.
9	750.8	+ 8.7	58	spokojnie.

### Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 15 (27) maja, — św. Jana pap.  
 We czwartek, 16 (28) maja, — św. Germana bisk.  
 W piątek, 17 (29) maja, — św. Teodozji męcz.  
 Wysokość wody na Wiśle stóp 12 cali 7.

\* Z powodu dokonanego świętego obrządku ślubu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Wiary Konstantynówny z Jego Królewską Wysokością Księciem Wilhelmem-Eugenjuszem Wirtembergskim, odprawione zostały w niedzielę, 12 (24) maja, przez najprzewielebniejszego Joannicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgjewskiego, w katedrze prawosławnej, modły dziękczynne po liturgii św., która rozpoczęła się o godzinie 11-ej z rana, w obecności JW. generał-gubernatora warszawskiego i dowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego i wyższych władz wojskowych i cywilnych. Takież modły dziękczynne odprawione zostały, o godzinie 9 1/2 z rana, w kościele katedralnym św. Jana i w świątyniach wszelkich innych wyznań.

### Goniec Urzędowy zamieszcza następujące telegamy:

**Londyn 9 (21) Maja.** Najjaśniejszy Pan, wysłuchawszy mszy świętej w cerkwi Ambasady ruskiej, raczył wyjechać z Londynu dziś w południe, udając się do Gravesend, gdzie Jego Cesarska Mość wsiadzie na jacht cesarski „Dierzawa“. Jch Królewskie Wysokości Księża i Księżna Walji, Księża Edyuburski i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Aleksandrowna Edyuburska towarzyszą Najjaśniejszemu Panu do Gravesend.

**Vlissingen, 10 (22) maja.** Najjaśniejszy Pan raczył pomyślnie przybyć dziś o godzinie 3 po północy do Vlissingen, gdzie Jego Cesarką Mość przyjmował Król Niderlandzki Wilhelm III. O godzinie 8 z rana Najjaśniejszy Pan raczył wyjechać z Vlissingen, udając się przez Bruksellę do Ems.

**Ems, 10 (22) maja.** Najjaśniejszy Pan, wyjechawszy z Vlissingen dziś, o godzinie 8 z rana, przyjmowany był w Antwerpii przez Najjaśniejszego Króla Belgów. Po przybyciu w południe podążając Cesarskiego do Brukselli, obydwa Najjaśniejsi Panowie raczyli udać się do pałacu do Najjaśniejszej Królowej. Po wizycie, która trwała godzinę, Najjaśniejszy Pan raczył wyruszyć w dalszą podróż i o godzinie 10 wieczorem przybył pomyślnie do Ems.

\* Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani i Jch Cesarskie Wysokości Wielek Księża Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze, 10 maja raczyli przenieść się z St. Petersburga na mieszkanie do Carskiego Siola.

\* Jch Cesarskie Wysokości Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzewiczowa z Najdosłojniejszymi Dziećmi, 10 maja, raczyli przenieść się z St. Petersburga na mieszkanie do Carskiego Siola.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### Najwyższy Dyplom.

Do Naszego generał-lejtnanta, członka Rady Wojennej i Glównego Komitetu Wojskowo-Więziennego Mikołaja Ryzdewskiego 1-go.

Ze względu na pięćdziesięcioletnią wzorowo-gorliwą i pożyteczną służbę waszą, Najmłodszej mianowaliśmy was kawalerem Cesarskiego orderu Naszego świętego prawowierznego wielkiego księcia Aleksandra Newskiego, którego oznaki, załączając przy niniejszym, rozkazujemy wam przywdziać na siebie i nosić według przepisów.

Pozostajemy dla was Cesarzką Naszą łaską przychylnymi.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

ALEXANDER.

Sztutgard,  
 27 kwietnia (9 maja) 1874 r.

### Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Naczelników Gubernij.

(Z oddziału ziemskiego).  
 (25 kwietnia 1874 r. № 22).

Załączając przy niniejszym przepis o porządku wymiany i wykupu zaliczkowych kwitów rekruckich, oraz zaliczania kwitów nowego wzoru, ułożone za porozumieniem się, z Ministrami Wojny i Finansów, najprzejmiej proszę jasnie wielmożnego pana o zakomunikowanie bezwzględnie pomienionych przepisów, do należytego stosowania się. Kompletom do obowiązku służby wojskowej powierzonej panu gubernji, i o jednoczesności, o ile można najrozleglejszego ich podania do wiadomości powszechnej, przez wydrukowanie w miejscowych dziennikach gubernjalnych.

Przepisy o porządku wymiany i wykupu zaliczkowych kwitów rekruckich, oraz zaliczania kwitów nowego wzoru.

Przez Najwyższy ukaz wydany do Senatu Rządzącego 1 stycznia 1874 roku o wprowadzeniu Ustawy o obowiązku służby wojskowej, w XI dziale rozkazano: „Co do zaliczkowych kwitów rekruckich, mogących pozostać w obiegu po poborze do wojska 1874 roku, zachowywać następujące przepisy:”

a) „Pomienione kwity powinny być złożone, nie później jak 1 października 1874 roku, do właściwych Powiatowych, Okręgowych i miejskich Kompletów do obowiązku służby wojskowej, które powinny albo wymienić je na kwity nowego wzoru, albo zrobić na nich zaznaczenie o złożeniu kwitu.”

b) „Każdy złożony do Kompletu Powiatowego, Okręgowego lub Miejskiego kwit zapisuje się na imię jednej osoby, według życzenia jego posiadacza, a następnie nie może być ustępowany, ani alienowany w ręce postronne.”

c) „Kwity mają być przyjmowane na zaliczenie przy powołaniu do odbywania obowiązku służby wojskowej tylko za tę osobę, na imię której kwit jest zapisany, lub też za jej brata rodzonego lub przyrodniego, lub też z jednego ojca, lub z jednej matki, lub ciotecznej.”

d) „Kwity zaliczkowe nie złożone do wymiany do wyżej oznaczonego terminu, tracą swą moc.”

e) „Posiadający kwit może złożyć go do skarbu i otrzymać 485 rubli.”

f) „Porządek i termin wykupu kwitów mają być oznaczone przez Ministerstwo Finansów po ujawnieniu liczby kwitów będących w obiegu pomiędzy ludnością.”

Dla zastosowania się przy wykonywaniu Najwyższego ukazu stanowią się za porozumieniem się Ministerstw Wojny, Spraw Wewnętrznych i Finansów, następujące przepisy:

1. Wszystkie zaliczkowe kwity rekruckie składają się do Kompletów do obowiązku służby wojskowej według miejsca zapisania lub miejsca zamieszkania posiadacza kwitu.

2. Kwity składają się z deklaracją, w której powinno być oznaczone: a) imię, imię ojca, nazwisko, stan i miejsce zamieszkania posiadacza kwitu; b) czy kwit składa się do wymiany na kwit nowego wzoru (punkt a art. XI ukazu) lub do otrzymania zań pieniędzy ze skarbu (punkt c tegoż artykułu); c) jeżeli kwit składa się do wymiany, to imię, imię ojca, nazwisko, stan i miejsce zamieszkania, oraz wiek osoby, na którą ma być zapisany; d) jeżeli kwit składa się do wykupu, to z jakiej mianowicie Kasy posiadacz chce otrzymać za takowy pieniądze.

Uwaga. Przy oznaczeniu stanu powinno być wyjaśnione: o mieszczanie — do jakiego miasta jest zapisany, a o włościanie — do jakiej włości i do jakiej gromady wiejskiej należy.

3. Bezwzględnie po otrzymaniu zaliczkowego kwitu Komplet do obowiązku służby wojskowej zapisuje takowy do oddzielnej księgi, wzór której dołączony jest do niniejszego, z oznaczeniem wszystkich wiadomości w tej księdze wskazanych i udziela okazicielowi wycięte z tejże księgi pokwitowanie z odbioru kwitu.

Uwaga. Księgi do zapisywania zaliczkowych kwitów przysposabiają się przez Gubernjalne lub Obwodowe Komplet do obowiązku służby wojskowej, z należytym oparowaniem, przeszlumowaniem i opieczętowaniem i rozsyłają się gdzie należy.

4. Po wniesieniu do księgi, na zaliczkowym kwicie robi się napis o czasie złożenia takowego, z oznaczeniem czy złożony został do wymiany czy też do wykupu, a następnie kwit przesyła się z deklaracją w oryginale, do miejscowej Izby Skarbowej.

5. Izba Skarbowa przeświadcza się drogą ustanowioną o oryginalności i nie przyjęciu na zaliczenie kwitu; następnie: 1) o kwitach, które okazały się nieważnymi zawiadania właściwy Komplet do obowiązku służby wojskowej dla oznajmienia interesantom; 2) w zamian kwitów które okazały się ważnymi i były złożone do wymiany, przysposabia kwity nowego wzoru.

6. Blankiety kwitów nowego wzoru, przysposabiając według załączającej się przy niniejszym, Ministerstwo Finansów wysła w przybliżonej ilości do wszystkich Izb Skarbowych, które pod względem zapisywania do przechodu, przechowywania, wydatkowania blankietów kwitów i składania rachunków stosują się

do ogólnie ustanowionych w tym przedmiocie przepisów i wskazówek jakie będą udzielone przez Ministerstwo Finansów.

7. Po przysposobieniu kwitów nowego wzoru, Izby Skarbowe bezwzględnie rozsyłają je właściwym kompletom do obowiązków służby wojskowej zaznaczając w oddzielnej księdze NN kwitów nowego wzoru i czas ich wysłania.

8. Jeżeli za zaliczkowe kwity, złożone do wymiany, nie będą wysłane przez Izby Skarbowe kwity nowego wzoru na mające nastąpić powołanie bieżącego 1874 roku, to osoby, które będą podlegały, podczas powołania bieżącego 1874 roku, według numeru losu wstąpieniu do służby, a w zamian których w swoim czasie złożone były kwity rekruckie, uwalniają się od służby przez właściwe Komplet do obowiązku służby wojskowej, nie czekając na wymianę pomienionych kwitów na kwity nowego wzoru, z zastrzeżeniem, że jeżeli kwit złożony do wymiany uznany będzie przez Izby Skarbowe za nieważny, to osoba uwolniona od służby za takim kwitem bezwzględnie oddaje się do takowej, z rozporządzenia właściwego Kompletu do obowiązku służby wojskowej.

9. Co do wypłaty pieniędzy za kwity złożone do wykupu, Izby Skarbowe wydają właściwe rozporządzenie do Kas wykazanych w deklaracji, zawiadamiając o tem Komplet do obowiązku służby wojskowej dla oznajmienia oddawcy.

10. Powiatowe lub Okręgowe i Miejskie Komplet do obowiązku służby wojskowej, po otrzymaniu z Izby Skarbowej zawiadomienia o wysygnowaniu pieniędzy za kwity, wydają jedne i drugie, po postawieniu na nich właściwego numeru księgi kwitowej, okazicielowi pokwitowań wyciętych z tych ksiąg. Przytem Komplet odbierają te pokwitowania i zaznaczają w właściwych rubrykach pomienionej księgi, numeru kwitów, albo otrzymanych zawiadomień i datę ich wydania; odebrane zaś pokwitowania jednocześnie palą.

11. O liczbie wykupowych kwitów zaliczkowych i o ilości wypłaconych za nie pieniędzy, Izby Skarbowe donoszą nie później jak 1 stycznia 1875 roku Departamentowi Kasy Państwa.

12. Powiatowe lub Okręgowe i Miejskie Komplet do obowiązków Kompletów Gubernjalnych lub Obwodowych wiadomości o liczbie zaliczkowych kwitów rekruckich, przedstawionych do 1 października do wymiany lub wykupu; zaś Komplet Gubernjalne i Obwodowe z pomienionych wiadomości układają ogólny z gubernji lub obwodu wykaz, który przedstawiają, nie

później jak 1 stycznia 1875 roku, Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, Finansów i Wojny.

13. Kwity nowego wzoru powinny być składane do zaliczenia albo w ciągu ostatnich dwóch miesięcy przed powołaniem, albo podczas samego powołania i przyjmowania.

14. Przy składaniu kwitów nowego wzoru do zaliczenia, okaziciel obowiązany jest dostarczyć od miejskiego lub wiejskiego zarządu, albo od policji, od kogo należy, poświadczenie tożsamości osoby stosownie do punktu c art. XI Najwyższego ukazu. Jeżeli kwit składa się nie za tę osobę, na imię której jest zapisany, to wraz z nim powinno być dostarczone należyte poświadczenie o pomienionych w punkcie c stopniach pokrewieństwa.

15. Komplet do obowiązku służby wojskowej sprawdza złożony do zaliczenia kwit z księgą kwitową, jeżeli kwit był wydany z tego Kompletu, do którego składa się do zaliczenia, sam zaś kwit przesyła do tej Izby Skarbowej, w której pierwotkowo przy wymianie był napisany.

Jeżeli kwit był wydany nie przez ten Komplet do obowiązku służby wojskowej, do którego potem składa się do zaliczenia, to po jego przyjęciu, jednocześnie z odesłaniem do Izby Skarbowej, przesyłają się Kompletowi który go wydał wiadomości o tem, gdzie, kiedy i za kogo mianowicie kwit został przyjęty do zaliczenia, dla zaznaczenia pomienionych wiadomości w księdze kwitowej.

16. O osobie, która złożyła do zaliczenia za siebie kwit, przez zaznaczenie w 16 rubryce listy powołania: „przyjęty do zaliczenia . . . . .” za taką datą (dzień, miesiąc i rok) za №, wydany z N. N. Kompletu do obowiązku służby wojskowej za N.”

17. Osoba, za którą przyjęty został do zaliczenia kwit, Komplet zalicza, stosownie do art. 36 Ustawy do wojsków pospolitego ruszenia, z udzieleniem jej na to ustanowionego w punkcie 2 art. 160 Ustawy świadczenia.

18. Wiadomości o liczbie przyjętych do zaliczenia podczas każdego powołania kwitów, włączają się do sprawozdań o wykonaniu powołania i przyjęcia do służby.

Uwaga. Wiadomości te komunikuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Ministerstwu Finansów.

19. Zaliczkowe kwity rekruckie dawnego wzoru, stosownie do punktu d ust. XI ukazu, przyjmują się do zaliczenia za osoby, przyjęte do służby z poborów rekruckich, na zasadzie ustanowionych przepisów, tylko do 1 października 1874 roku.

(Herb państwa)

A  
№ 0,000.

### KWIT ZALICZKOWY DO OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ. W imieniu Jego Cesarskiej Mości.

Wydany ten kwit 187 roku przy powołaniu go do wykonania obowiązku służby wojskowej, stosownie do punktu z art. XI Najwyższego ukazu 1 stycznia 1874 roku; kwit ten przyjmuje się do zaliczenia przy powołaniu do odbycia służby wojskowej tylko za tę osobę, na imię której kwit był zapisany, lub też za jej brata rodzonego lub przyrodniego, lub też z jednego ojca lub z jednej matki, albo ciotecznej.

Zarządzający Izbą Naczelnik Wydziału Naczelnik Sekcji.

Przy tem kwicie pieczęć Izby Skarbowej Wydany przez Komplet do obowiązku służby wojskowej za №

№ porządkowy Rok, miesiąc i dzień otrzymania kwitu starego wzoru.	Kiedy, przez kogo i na czyje imię wydany był zaliczkowy kwit rekrucki, co mianowicie zadeklarowano przy jego złożeniu.	Kiedy otrzymano zawiadomienie o wypłacie pieniędzy za kwit, z jakiej mianowicie kasy wyznaczona jest wypłata, komu mianowicie, kiedy zawiadomienie zostało wydane.	Na kogo mianowicie napisany jest kwit nowego wzoru i za jakim numerem, kiedy i komu został wydany.	Kiedy, gdzie i za kogo przyjęty został kwit do zaliczenia przy wykonaniu ob. sl. wojsk.	Pokwitowanie udzielane okazicielowi z odbioru zaliczkowego kwitu starego wzoru.

Wydane do pokwitowania N. N. Miejscowego Kompletu do obowiązku służby wojskowej takiemu a takiemu, że od niego został przyjęty zaliczkowy kwit rekrucki, wydany z takiej Izby Skarbowej na imię takiej osoby, do której kwit ten ma być zamianowany, zawiadomienie o tym, gdzie, kiedy i za kogo mianowicie kwit został przyjęty do zaliczenia, dla zaznaczenia pomienionych wiadomości w księdze kwitowej.

Przesłane listopada 1874 roku.

\* Techniczno-Inspektorski Komitet Kolei Żelaznych. Regularny ruch na kolei żelaznej Landwarowo-Romeńskiej pociągów towarowych pomiędzy m. Homlem a Bachmaczem, na przestrzeni 184 wiorst, i pasażerskich od Homla do stacji Snowskiej, na przestrzeni 94 wiorst, był otwarty w styczniu roku bieżącego.

Dnia 2 maja na pomienionej sekcji otwarty został ruch pociągów pasażerskich od stacji Snowskiej do Bachmaczu.

\* Departament Telegrafów. 1. Na stacjach telegraficznych w Dubbeln (w gubernji Liflandzkiej) i w Merreku (w gubernji Estlandzkiej), otwarte zostały przyjmowanie i przesyłanie depesz na czas letni.

2. W Syberji uszkodzone zostały linje telegraficzne pomiędzy Krasnojarskiem a Ujarskiem i linja telegrafu Amurskiego pomiędzy Pokrowskiem a Sbigiszewem. Przyczyna pierwszego uszkodzenia jest moczny wylew Jeniseja, który przerwał czynność telegraficzną na urzędem na brzegu przejściu powietrznym. Dla usunięcia przerwy w korespondencji, urzędna została czasowa stacja i depesze przetrzymywane są łódkami.

Telegraf Amurski został uszkodzony przez pożary leśne, do rozszerzania się których przyczynia się susza i moczny wiatr. W skutku przedsięwziętych środków, ruch korespondencji nie ustaje, ale należy przewidywać jej opóźnienie.

\* W N 108 Gońca Urzędowego zamieszczona jest Najwyższą zatwierdzona Ustawa Stowarzyszenia papierni Preczysteńsko-Kocubiejowskiej, które zakłada się dla utrzymania i rozwinięcia papierni, znajdującej się przy wsi Rietiku, w powiecie Krolewieckim, w gubernji Czernihowskiej, a należącej do radcy stanu i szambelana Dworu Jego Cesarskiej Mości Bazylego Arkadiuszowicza Kocubieja. Założycielami są: radca stanu i szambelana Dworu Jego Cesarskiej Mości Bazyl Arkadiuszowicz Kocubiej, dymisjonowany rotmistrz gwardji Księżę Mikołaj Bazylewicz Repnin, kijowski kupiec 1-jej gildji Józef Markowicz Brodzki, dziedziczny obywatel poczesny Izaak Mojżeszowicz Weinstein i obywatel poczesny Łazarz Izraelowicz Brodzki.

\* Warszawski Gubernialny Komplet do obowiązków służby wojskowej podaje do wiadomości, że 4 (16) maja r. b. otwarty został Warszawski Miejski Komplet do obowiązków służby wojskowej, w którym do służby wcielono 600 rekrutów.

\* Magistrat miasta Warszawy podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 31 marca (2 kwietnia) 1875 roku, kończy się termin przywileju, udzielonego postanowieniem R. Rady Administracyjnej Królestwa, Kompanji nazwów rolniczych, na wprowadzenie do Królestwa aparatu Bergera, i że zatem od daty powyższej, każdemu służyć będzie prawo zajmowania się, z pomocą aparatu tego, przedsiębiorstwem wywózki nieczystości kloacznych, przy dopełnieniu wszelkich warunków, jakie w tym względzie przez Władzę mogą być postanowione.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

\* Ludność m. Kielec i gubernji kieleckiej. Miasto gub. Kielec po dzień 20 października (1 listopada) 1872 r. (według ksiąg ludności) liczyło stałych mieszkańców 8,109, a mianowicie: katolików męz. 2,891, kobiet 3,982; prawosławnych męz. 31, kob. 29; ewangelików męz. 64, kob. 74; żydów męz. 505, kob. 529, greko-uniat 1. Dodawszy do tego 100 rodzin urzędników przybyłych z Cesarstwa i Królestwa oraz uczących się w zakładach naukowych rządowych i prywatnych, konstytuujących garnizon wojsk, to ogólna liczba mieszkańców oprócz przejezdnych wyniesie 11,000, w każdy zaś wtorek, jako dzień targowy, ludność zwiększa się do 15,000.

Według spisu ludności gubernji kieleckiej, takowa po dzień 1 (13) stycznia 1873 r. wynosiła ogółem 538,403 miesz. w tej liczbie 262,645 męz., 275,758 kob. W r. 1872 zawarto małżeństw 3,722. Urodziło się dzieci płci męskiej 10,848, płci żeńskiej 10,781, razem 21,629. W powyższej cyfrze mieszczą się dzieci nieprawe, jakich w r. 1872 urodziło się 567 płci obojga. W ciągu tegoż roku zmarło męz. 6,259, kob. 6,603, razem 12,862; zatem w 1872 r. ludność gub. kieleckiej zwiększyła się tylko o 8,767 miesz. t. j. 4,580 męz., 4,178 kobiet. Stosunek wzrostu ludności z 1873 r. z powodu panowania epidemii bez zaprzeczenia będzie mniejszy jeszcze w porównaniu 1872 r.

\* Z okolic Tykocina, w gubernji łomżyńskiej, piszą do Gaz. Handl. pod dniem 1 (13) maja: Nie każdego roku tak wielkie mnożstwo towarów drzewa spławianego z gubernji grodzieńskiej do Gdańska pokrywa wody Narwi, jak tego. Zdawało się nam, że przy tak niezmiernym spławie od lat dwudziestu kilku, powinny były wyczerpać się już nad Narwią i Narewką położone lasy: prywatne, rządowe i puszcza Białowieża. Tymczasem korzystając z wysokiej wiosennej wody, co dzień przepływają kato nas dziesiątki tysięcy kłoców sosnowych wcale pięknego rozmiaru i gatunku. Cóż więc za skarby te strony posiadały! Do spławu drzewa przybywają tu setkami włocianice z okolic Krakowa i galicyskiego Powisla, gdzie potrzebującego zarobku proletariatu, jest poddostatkim, gdy tymczasem wśród zamożnego nadnarwińskiego ludu niezmiernie trudno o podobnego najemnika. Kmieć tutejszy nie lubi żadnych wędrowców i zresztą nie ma ich potrzeby, gdy na miejscu zarobić może latem z kosą we dworce pół rubla dziennie, mając jeszcze honor, że go pięknie proszą do roboty. Galicjanie ci i krakowiaczy oprócz kosztów ich podróży i strawnego, godzeni są np. za spław od Tykocina do Gdańska rs. 9, które są całkowitym ich zarobkiem, jaki przy oszczędności przynieść mogą do domu po calowiosennej ich włoczędze, pracy i niepospolitem narażeniu na choroby. Pomimo pogłosku o stagnacji w handlu drzewa, ceny takowego nie wiele spadły; i nawet w Łomżyńskim widzieliśmy kupno 2,000 sztuk średniego gatunku za 10,000 rs. z milową odległością od bindugi, odstąpione z pewnym jeszcze zarobkiem innym kupcom. Nie sprawdza się także przepowiednia niektórych drugorzędnych ekonomistów, iż przy rozszerzającym się zastosowaniu żelaza w budownictwie, a węgla i torfu w opale, drzewo straci dziś swoją cenę i wartość. Gdyby tak było miało, toby kompanje niemieckie nie ubiegały się o kupna lesnych majątków w Królestwie.

WIADOMOŚCI MIĘJSKOWE.

\* W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do polski wykonawczej, za N. 122, wydanym, zamieszczono:

Do Komitetu Najwyższej zatwierdzonej loterii na korzyść instytucji dobroczynnych i opiekuńczych na Kaukazie i pe za obrebem takowego, zostających pod Najdostojniejszą opieką Wielkiej Księżny Olgi Teodorownej, wnoszone bywają ze strony osób prywatnych, zapotrzebowania biletów, z czego wnoszą wypada, że osobom tym nie jest wiadomem, o znajdowaniu się tych biletów na sprzedaż we wszystkich guberniach i prowincjach Państwa Jeszcze częściej Komitet otrzymuje zapytania o wygranych, w mniemaniu, że ciągnięcie loterii miało już miejsce, chociaż takowe jest zależnem od rozprzedania wszystkich biletów.

W skutku czegoż Komitet, z decyzji Jej Cesarskiej Wysokości Najdostojniejszej Przewodniczącej, pomiędzy innymi uchwalili: odnieść się do osób biorących udział w jego działaniach, z najpokorniejszą prośbą o podanie do wiadomości, że biorąc miarę z obrotu rozdanych w ogóle biletów, do ciągnięcia loterii zamierza się przystąpić nie wcześniej jak w jesieni r. b. i że stosownie do otrzymanych zawiadomień o wyprzedaniu wszystkich biletów jakie dotąd różnym osobom i władzom w tym celu przesłane zostały, Komitet będzie w stanie ściśle określić i termin ciągnięcia loterii.

O takim postanowieniu Komitetu, zakomunikowawem Ober-Policmajstrowi m. Warszawy, w odeszłej Kancelarji Warszawskiego General-Gubernatora z dnia 19 kwietnia (1 maja) r. b. w rozporządzeniu której znajduje się jeszcze 250 biletów, nadesłanych znowu przez wyżej wspomniany Komitet, z liczby ostatnich jakie pozostały, jeneral-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości Własow niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z INNYCH GUBERNIJ.

Posiedzenie ogólnego zgromadzenia Akcjonariuszów Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, 28 kwietnia 1874 r.

Wysniegradzki. Pan Poletika oświadczył, że większość pozostała większości, i że mniejszość może naradzać się, ile się jej spodoba, a nie z tego nie wyzniknie. Jest to dowcipne, ale wyznać muszę, iż propozycja moja polega nie na tem, aby się mniejszość naradzała między sobą, gdyż samo przez się wypada, iż byłoby to śmieszne. Propozycja p. akcjonariusza, którą podtrzymałem, zasadza się na tem, aby całe zgromadzenie naradzało się w przedmiocie wyborów. Gdy ateli okazało się, iż nie wolno wymieniać nazwisk, więc powstrzymałem się.

Akcionariusz. Większość nie życzy sobie narad. Wysniegradzki. Co to ma znaczyć? Jeden akcjonariusz przemawia w imieniu większości.

(Krzyki i wrzawa zagłuszają słowa mówcy).

Przejdźmy. Kwestya dostatecznie wyjaśniona została i rozstrzygnięta będzie przez balotowanie. Przystępuję zatem do czwartej kwestyi, co do której podana została następujący wniosek p. Wisniegradzkiego:

„Zgromadzenie poruczy Zarządowi wypracowanie: a) Planu operacji co do urzeczywistnienia przedsiębiorstwa, celem przedstawienia tego planu pod zatwierdzenie drugiego ogólnego Zgromadzenia; b) Projekt wykonawczy w przedmiocie budowy drogi i wszystkich przyborów, zarówno jak i zgodny z projektem kosztorys, celem przedstawienia projektu pod zatwierdzenie Ministra Drog Komunikacyi.“ W kwestyi tej posiadamy oświadczenie p. Wysniegradzkiego.

Wysniegradzki. Na mocy § 4 Ustawy, dzisiejsze zgromadzenie ogólne obowiązane jest poruczyć zarządowi wypracowanie: a) Planu operacji celem urzeczywistnienia przedsiębiorstwa; b) kosztorysu i projektu wykonawczego drogi.

Mając na względzie, że to lub inne dokonanie zlecenia danego zarządowi będzie miało nader ważny wpływ na bieg naszego interesu, niezbędną jest rzeczą, aby plan operacji, projekt i kosztorys wypracowany były przez zarząd, z zachowaniem pewnych warunków, nader ważnych i niezbędnych dla tego, aby akcjonariusze świadomie osądzić mogli propozycje, jakie im będą uczynione. Wychodząc z tej zasady proponujemy, aby plan operacji, który ma być przedstawionym drugiemu ogólnemu zgromadzeniu akcjonariuszów, zawierał w sobie nie tylko ogólne zasady, ale zarazem i te niezbędne dane, z których akcjonariusze będą mogli zaczerpnąć jasny sąd, tak o sposobach dokonania różnych robót, jak i o spodziewanych rezultatach finansowych całej operacji budowy. Koniecznym jest także, aby we wszystkich tych wypadkach, w których dla dokonania pewnej części operacji, przedstawionem będzie Zarządowi kilka różnych sposobów, Zarząd przedstawiał Zgromadzeniu ogólnemu powody, jakimi się kierował przy wyborze jednego z tych sposobów. Z tego powodu proponujemy, aby Zarząd ułożył i przedstawił zgromadzeniu ogólnemu wymotywowany plan operacji, do dokładnego ocenienia, tak sposobów dokonania różnych robót, jak i oczekiwanych rezultatów finansowych całej operacji budowy.

Upraszam przeto o dozwolenie mi powiedzenia kilku słów w tym przedmiocie. Prosimy, aby projekt wykonawczy i kosztorys wraz z planem operacji przedstawione zostały drugiemu zgromadzeniu ogólnemu. Wprawdzie Ustawa nie wspomina o tem, aby projekt i kosztorys podlegał zatwierdzeniu zgromadzenia ogólnego, ale my, jako osoby najściślej zainteresowane w tej sprawie, moglibyśmy, o ile mi się zdaje, przed przedstawieniem projektu i kosztorysu pod zatwierdzenie Ministra, zdziałać coś pożytecznego rozpatrując te dokumenta, szczególnie zaś ci z pomiędzy nas, którzy wiele zajmowali się sprawami kolei żelaznych, a nawet studjowali, badali i zbierali dokładne wiadomości w przedmiocie linii Nadwiślańskiej. Z tych względów rozbiór projektu i kosztorysu przez zgromadzenie ogólne mógłby być dla sprawy pożytecznym. Upraszam więc p. przejdźmy, aby przeczytana przeze mnie kwestya poddała także pod balotowanie.

Krajewski. Przedstawione przez pana Wysniegradzkiego względy mogą być rzeczywiście pożyteczne, lecz oprócz tych wskazówek jest może wiele jeszcze innych, także pożytecznych, uczynionych przy układaniu planu operacji, projektu wykonawczego i kosztorysu. Jeżeli więc ograniczyliśmy przyszły zarząd wskazówkami jednego z akcjonariuszów, to nie dopniemy celu. Dla tego też sądzę, iż najskuteczniej było wypełnić to, co nakazaniem jest przez prawo, a mianowicie: poruczyć zarządowi wygotowanie planu projektu wykonawczego i kosztorysu, poruczając mu, aby miał wzgląd na te wskazówki, z jakimi wystąpiono teraz, lub później wystąpi inni akcjonariusze, obecnie zaś nie przesądzać tego, co właściwie zarządowi czynić wypada. Jest to tego rodzaju sprawa, iż wymaga szczegółowego z badania warunków miejscowych, i z tych to właśnie badań wypływać będą działania zarządu, którego członkowie, jak tego spodziewać się należy, wybrani będą spośród osób obeznanych ze sprawą. O-

\*) Patrz N. 99 Dzien. Warsz.

soby te będą miały na widoku te cele, do których dąży i rząd, i samo Towarzystwo akcjonariuszów.

Akcionariusz. W propozycji pańskiej nie dostrzegam żadnego praktycznego pożytku, z powodu, iż każdy z akcjonariuszów może sprawdzać działania zarządu i dawać mu nieraz pożyteczne wskazówki. Jeżeli wszystko w zarządzie robionem będzie przy drzwich zamkniętych, wówczas akcjonariusze nie będą mogli uprzedzać tych działań zarządu, jakie pokażą się nieodpowiednimi interesom Towarzystwa.

Krajewski. Jeżeli zebranie ogólne poleci zarządowi, aby korzystał ze wszystkich wskazówek, to cel propozycji p. Wysniegradzkiego będzie osiągnięty. Mówię to tylko w odpowiedzi na jego propozycje, lecz mojem zdaniem, daleko lepiej będzie, bez zbędnego rozpraw spełnić wolę prawa, t. j. poruczyć zarządowi, aby ułożył właściwy plan operacji, projekt i kosztorys.

Wysniegradzki. W odpowiedzi na to winniem zauważyć co następuje: p. Krajewski wyraża się tak, jak gdyby moja propozycja nie zgadzała się z prawem. Nie sądzę wszakże, aby tak być miało. Gdyby prawo wymagało od nas tylko tego, abymy wprost powiedzieli zarządowi: zróbcie to, co napisane jest w Ustawie, toby prawo wprost było powiedziało, że zarząd powinien zrobić to lub owo. Ale prawo, pozostawiając nam możność poruczenia zarządowi dokonania tego lub owego, widocznie domaga się od nas, abymy rozwinęli jego przepisy, i tem samem dowiedli, że przyjmujemy żywy udział w sprawie, i nie grzeszymy apatją, o którą tak często bywają oskarżane Towarzystwa akcyjne. Wszystkie ustawy nowych dróg żelaznych napisane są właśnie w tym duchu. Propozycja zaś p. Krajewskiego polega na tem, abymy całą sprawę oddali w ręce zarządu. Powiada on: zarząd będzie dobry, więc czegoż wam jeszcze potrzeba? Spójcie na niego spokojnie, zarząd wszystko zrobi, a jeżeli chcecie, to idźcie do zarządu, pokłońcie się mu, poproście, aby was wysłuchał, a wysłucha was. Jąbym sobie jednakże życzył, aby drugie ogólne zgromadzenie było sędzią świadomym i gruntownym tego wszystkiego, czego zarząd dokona. Na jakiejbyż wysokości stoją osoby wybrane do zarządu, zgromadzenie ogólne stoi wyżej od nich, i znaleźć się w niem mogą osoby kompetentniejsze w sprawie od zarządu. Dla tego też, z uwagi na samą godność naszego zgromadzenia, tudzież ze względu na niezbędną potrzebę wykazania naszej działalności, jakiej się prawodawca po nas spodziewa, winniśmy udzielić wskazówek, jakimi zarząd kierować się jest obowiązany. Dodam także, iż wskazówki objęte moją propozycją w niezem nie ograniczają działań zarządu. Życzymy sobie tylko, aby zarząd przedstawił taki plan działań, z któregobyśmy wniesli mogli jasno, jakich sposobów użyje on przy dokonaniu robót, jaki może być rezultat finansowy budowy, a nadto żądamy, aby zarząd przedstawił nam nie gołosłowny, lecz wymotywowany raport. Większość nie chciała naradzać się co do osób, które mają być wybrane do zarządu, tymczasem bardzo być może, iż gdybym znał te osoby, które będą wybrane, to możebym cofnął mój wniosek. Upraszam więc o postawienie tego pytania. Jeżeli większość nie chce go przyjąć, to może je przebalotować. (d. c. n.)

TELEGRAMY

DIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Par yż, 24 maja. Thiers w mowie do delegowanych departamentu Giroade oświadczył, że Zgromadzenie nie mogąc utworzyć już większości, nie może rzęzić i wynurzy nadzieję, że Zgromadzenie zrozumie konieczność powołania kraju na najwyższego sędziego naszych niezgodności.

Par yż, 25 maja. Przy wyborach w departamencie Nièvre, został wybrany Bourgoing, bonapartista 37,600 głosów, przeciwko Gudenowi, republikanowi który miał 32,150 głosów i Pazzisowi, legitymista, za którym oświadczyło się 4,527 głosów.

Rzym, 25 maja. Chociaż słabość papieża trwa ciągle, odmówił on powołania innych lekarzy na naradę, a tymczasem wczoraj na kilka godzin opuścił łóżko. W południe gabinet udał się po rozkazy do króla i postanowił pozostać na czele zarządu. Lba deputowanych zostanie wezwana do uchwalenia budżetu i niektórych nagłych praw, poczem ma prawdopodobnie nastąpić odroczenie izby.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

\* W gazecie Daily News czytamy: Cesarz Aleksander II-gi, skutkiem wyjątkowych okoliczności, uwarunkowywujących Jego panowanie, stał się przedmiotem uwagi i podziwienia w oczach całego świata. Reformy, dokonane przez Niego w Rosji, przez swe znaczenie i śmiałość pomysłu, równają się wielkiemu dziełu Piotra i Katarzyny. Od czasu Karola Wielkiego, ani o jednym z monarchów europejskich, oprócz Piotra I, niepodobna powiedzieć, aby stworzył dla swego państwa nowy systemat polityczny i narodowy. Katarzyna II opracowała i odszlifowała formę na pół gotową, ułożoną przez Piotra, nadała jej siłę, symetrię, treść, utrwaliła nadal jej ład i życie. Nasza Wielka Elżbieta uczyniła mniej dla Angliji, aniżeli Katarzyna dla Rosji. Panujący obecnie Monarcha wniósł do państwa cywilizację. Aleksander II formalnie wyrzekł się orientalizmu i skierował przyszłość Rosji na drogę polityki zachodu. Rosja posunęła się przynajmniej na pół wieku naprzód podczas jego panowania. W niedawnym czasie działania Cesarza Aleksandra w kwestyi traktatu czarnomorskiego i zwycięstwa Jego w Azji środkowej wywołały na chwilę podejrzenia ze strony Europy; lecz teraz Europa, albo przynajmniej Anglija, nie wierzy już w zbliżenie dążenia polityki Cesarzkiej, rozpatrzywszy się w kierunku wewnętrznego polityki Cesarstwa, stanowiącej dla niego główne jej zadanie.

Sympatje Angliji, szacunek jej, istotne i głębokie poważanie dla osobistości Cesarza ustalone są zupełnie, ze strony Angliji, względem Monarchy Rosji, pomijając wszelkie węzły dynastyczne, które połączyły niedawno nasze królestwo z cesarstwem.

\* Czerpiemy z korespondencji z Sztutgardu do Ind. Belgje następujące szczegóły o ceremonji ślubu księcia Eugenjusza Wirtemberskiego z Wielką Księżniczką Wiarą Konstantynówną, w dniu 26 kwietnia (8 maja).

Ceremonja rozpoczęła się w zamku królewskim o godzinie 12 w południe. Wielkiemu podkomorzemu, baronowi Königowi poruczone było wprowadzenie zaproszonych osób dworskich do sali letniej, w której znajdowali się Najjaśniejszy Pan, rodzina królewska i dostojni pan młody i panna młoda. Rozległy się wystrzały z dział i bicie w dzwony. Rozpoczął się pochód. Na przdzie, młody Książę Wacław Konstantynowicz niósł, według ruskiego obrządku, obraz; za nim szedł Cesarz Aleksander, w ruskim jeneralskim mundurze, z wstęgą orderu Korony Wirtemberskiej i w łańcuchu orderu św. Andrzeja Pierwszego Wezwania. Jego Cesarska Mość prowadził pod rękę Królową Olgę Mikołajównę, ubraną w pasową suknię jedwabną, z diademem brylantowym na głowie i wstęgą orderu ruskiego wielkiej męczennicy Katarzyny. W drugiej parze szedł król Karol pod rękę z dostojną matką panny młodej, Wielką Księżną Aleksandrą Józefówną. Na piersiach Jej Wysokości jśniał ogromny szafir, znany w historii znacznych drogiej kamieni. Książę następca tronu, wielka księżna Paulina, Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz szli za królem i Wielką Księżną. Dalej postępowali Książę Gerczakow, hrabia Adlerberg i hrabia Szuwałow, wszyscy trzej w wstęgach Korony Wirteberskiej i w łańcuchach orderu św. Andrzeja. Potem ukazali się pan młody i panna młoda. Książę Eugenjusz był w mundurze utamskim. Wielka Księżniczka Wiara Konstantynówna miała na sobie koronę księżęcą. Ogón jej sukni koronkowej nieśli dwaj młodzi bracia Jej Wysokości. Duchowieństwo ruskie w szatach pontyfikalnych oczekiwało na państwa młodych przy wejściu do cerkwi. Obrzęd ślubu rozpoczął się od modlitwy, odczytanej przez protoreję Bazarowa w języku niemieckim. Druzbami pana młodego i panny młodej byli książę Wilhelm Wirtemberski i Książę Sergiusz Maksymilianowicz Leuchtemberski. Po skończeniu obrzędu, orszak ruszył przez cały szereg wspaniałych sal, ozdobionych freskami i starożytnymi obrazami, do białej sali, gdzie miał odbyć się ślub według obrządku protestanckiego. Dworscy śpiewacy, umieszczeni na oddzielnem wzniesieniu, zaśpiewali psalm, a dostojni państwo młodzi ulekli przed stołem okrytym serwetą aksamiitną, na którym stał srebrny krzyż. Po obydwóch stronach stołu stało duchowieństwo protestanckie w jedwabnych togach i duchowieństwo ruskie. Pastor dworski, p. Gurock, miał mowę, w której wynosił przymioty panny młodej i wspominał o związkach przyjaźni, jakie zawsze istniały pomiędzy dworami ruskim a wirtemberskim. Po skończeniu obrzędu, pastor Gurock doręczył dostojnej nowo żaslubionej wspaniale oprawną w skórkę szagrnową biblię, poczem zaczęły się powinszowania członków ciała dyplomatycznego, po których uczestnicy i widzowie zaczęli powoli rozchodzić się.

Wiarą Konstantynówną, w dniu 26 kwietnia (8 maja).

Ceremonja rozpoczęła się w zamku królewskim o godzinie 12 w południe. Wielkiemu podkomorzemu, baronowi Königowi poruczone było wprowadzenie zaproszonych osób dworskich do sali letniej, w której znajdowali się Najjaśniejszy Pan, rodzina królewska i dostojni pan młody i panna młoda. Rozległy się wystrzały z dział i bicie w dzwony. Rozpoczął się pochód. Na przdzie, młody Książę Wacław Konstantynowicz niósł, według ruskiego obrządku, obraz; za nim szedł Cesarz Aleksander, w ruskim jeneralskim mundurze, z wstęgą orderu Korony Wirtemberskiej i w łańcuchu orderu św. Andrzeja Pierwszego Wezwania. Jego Cesarska Mość prowadził pod rękę Królową Olgę Mikołajównę, ubraną w pasową suknię jedwabną, z diademem brylantowym na głowie i wstęgą orderu ruskiego wielkiej męczennicy Katarzyny. W drugiej parze szedł król Karol pod rękę z dostojną matką panny młodej, Wielką Księżną Aleksandrą Józefówną. Na piersiach Jej Wysokości jśniał ogromny szafir, znany w historii znacznych drogiej kamieni. Książę następca tronu, wielka księżna Paulina, Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz szli za królem i Wielką Księżną. Dalej postępowali Książę Gerczakow, hrabia Adlerberg i hrabia Szuwałow, wszyscy trzej w wstęgach Korony Wirteberskiej i w łańcuchach orderu św. Andrzeja. Potem ukazali się pan młody i panna młoda. Książę Eugenjusz był w mundurze utamskim. Wielka Księżniczka Wiara Konstantynówna miała na sobie koronę księżęcą. Ogón jej sukni koronkowej nieśli dwaj młodzi bracia Jej Wysokości. Duchowieństwo ruskie w szatach pontyfikalnych oczekiwało na państwa młodych przy wejściu do cerkwi. Obrzęd ślubu rozpoczął się od modlitwy, odczytanej przez protoreję Bazarowa w języku niemieckim. Druzbami pana młodego i panny młodej byli książę Wilhelm Wirtemberski i Książę Sergiusz Maksymilianowicz Leuchtemberski. Po skończeniu obrzędu, orszak ruszył przez cały szereg wspaniałych sal, ozdobionych freskami i starożytnymi obrazami, do białej sali, gdzie miał odbyć się ślub według obrządku protestanckiego. Dworscy śpiewacy, umieszczeni na oddzielnem wzniesieniu, zaśpiewali psalm, a dostojni państwo młodzi ulekli przed stołem okrytym serwetą aksamiitną, na którym stał srebrny krzyż. Po obydwóch stronach stołu stało duchowieństwo protestanckie w jedwabnych togach i duchowieństwo ruskie. Pastor dworski, p. Gurock, miał mowę, w której wynosił przymioty panny młodej i wspominał o związkach przyjaźni, jakie zawsze istniały pomiędzy dworami ruskim a wirtemberskim. Po skończeniu obrzędu, pastor Gurock doręczył dostojnej nowo żaslubionej wspaniale oprawną w skórkę szagrnową biblię, poczem zaczęły się powinszowania członków ciała dyplomatycznego, po których uczestnicy i widzowie zaczęli powoli rozchodzić się.

Według wiadomości z Wiesbaden, otrzymanych przez Neue Preus. Ztg., cesarz Wilhelm złożył tam wizytę 12 maja Wielkiej Księżnie Alessandrze Józefównej, która znajdowała się w tem mieście w przejeździe z Sztutgardu.

Biskupi francuzcy urządzają obecnie pielgrzymki na intencję Don Karlosa. Pierwsza z tych pielgrzymek odbyła się w Marsylii 10 maja. Gazeta legitymistowska Union z tegoż dnia pisze w tym przedmiocie: „Pomimo strasznej niepogody, ogromne tłumy, złożone z legitymistów wszelkich odcieni, udały się dziś do kościoła „Notre-Dame“ dla zanieśienia do Stwórcy Najwyższego modłów o zesłanie błogosławienstwa na oręż Don-Karlosa.“—Podług gazety Gaulois, rząd francuzki zasekwestrował na granicy franko-hiszpańskiej 120,000 ładunków przeznaczonych dla Don-Karlosa.

Karliści głosili już nieraz, że Serrano odniósł zwycięstwo dzięki jedynie „zdradzie“ i że brygadjer Velasco jest Bazaine'm karlistowskim, albowiem nie nadszedł wczas dla przeszkodzenia marszałkowi Concha przepłynąć się przez rzekę. Z rozkazu kwatery głównej karlistowskiej, aresztowano już czterech brygadjerów.

Książę Milan, podczas swego pobytu w Konstantynopolu, zwiedził rozmaite instytucje wojskowe; po obejrzeniu floty pancernej, stojącej na kotwicy w Dolna-Bakeze, książę był obecnym na ewolucjach marynarki, którym przypatrywał się z pokładu jednego z okrętów pancernych, gdzie go powitano muzyką i zaproszono na śniadanie. Książę oglądał z wielką uwagą między innymi jeden z okrętów pancernych, zbudowany w admiralieji konstantynopolitańskiej. Następnie zaproponowano księciu, ażeby zwiedził działolejnie i fabrykę broni na przedmieściu Zejtun-Burnu, gdzie książę Milan oglądał także arsenal Top-Chane, gdzie odbywają się również bardzo czynnie roboty około zaopatrzenia artylerji we wszelkie potrzeby. Z Top-Chane książę udał się do admiralieji, gdzie oddział wojsk okrętowych powitał go muzyką i gdzie oglądał od między innymi nowo-budujący się okręt pancerny. Tegoż dnia, na cześć księcia Milana, dany był przez jeneral-adju-tanta Ignatjewa wielki obiad, na którym znajdowali się także wielki wezyr i minister spraw zagranicznych Raszyd-pasza i wielu innych wysokich dygnitarzy Porty.

Książę Milan widział się powtórnie z sultanem, z którym zabawił godzinę przeszło. Powiadają, że książę Milan wywarł na sultana jak najlepsze wrażenie przez swój przyjazd i takt w postępowaniu. Prasa turecka półtorzędowa oddaje księciu i jego polityce wielkie pochwały, przyczem wspomina naturalnie o wspólności interesów, o wspólnej ojczyźnie i t. d. Książę Milan oglądał także pałace i kioski sultana, które odznaczają się przepychem i których tak wielka liczba znajduje się na brzegach Bosforu.

Wychodząca w Hong-Kong gazeta China-Mail z 2-go kwietnia podaje następujące wiadomości z Japonii: W Tokio (Jeddo), jeżeli mamy wierzyć pogłoskom, panuje jak największa spokojność, lecz cudzoziemcom udzielana jest rada, ażeby mieli się na baczności. Obiegają znowu pogłoski o zamiarze przedsięwzięcia wypraw przeciw Formozie. Zapewniają, że powstanie zostało całkiem przytłumione. Powiadają, że powstańcy mieli zamiar opanować osobę mikady, i dla tego też pałac jego jest bacznie strzeżony od niejakiego czasu. Mikado zezwolił na uorganizowanie parlamentu pochodzącego z wyborów. Do liczby wyznań dozwolonych urzędownie, dodano jedno jeszcze (lecz jakie mianowicie—gazeta pomieniona nie wspomina). W miejscowości położonej na wschód od Kioto przedsięwzięte zostały badania w zamiarze zbudowania nowej drogi żelaznej. W Jokohamie rozżył się straszny pożar, od którego ucierpiał 60 firm handlowych.—Janomotto udał się do Petersburga z pełnomocnictwem do rozstrzygnięcia sporu o wyspę Sachalin.

Telegramy z gazet zagranicznych.

London, 20 maja. Dziś z rana Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Wielkiego Księcia Aleksandra, księcia i księżny Edyńburskich, księcia i księżny Walji, raczył udać się do Woolwich, gdzie oglądał arsenał i był na śniadaniu w koszarach artylerji. Następnie odbył się przegląd artylerji. Miasto Woolwich przyozdobione było świętami. Zgromadziło się mnóstwo publiczności, która witała z zapalem Najjaśniejszego Pana.

Książę Eugenjusz (syn byłego cesarza francuzów) brał udział w przeglądzie artylerji w Woolwich w charakterze kadeta. Cesarzowa Eugenia, w towarzystwie generała Fleury, była także obecna na tym przeglądzie.

London, 21 maja. Najjaśniejszy Pan i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz raczyli wyjechać z Londynu dziś, o godzinie 12 1/2 po południu. W dworcu drogi żelaznej stała warta honorowa. Książę i księżna Walji, książę i księżna Edyńburscy, książę Cambridge i książę Teck odprowadzili do Gravesend Wysokich Gości, którzy o godzinie wpół do 2-jej po południu odplynęli na pokładzie jachtu „Dierzawa” wśród salw z dział. W Londynie i Gravesend ogromne tłumy ludu odprowadzały Wysokich Podróżnych.

Bruksela, 22 maja. Najjaśniejszy Pan raczył przyjechać tu, na dworzec drogi żelaznej, o kwadrans na pierwszą po południu; dla powitania Jego Cesarskiej Mości znajdowali się tu ministrowie belgijscy i posłowie zagraniczni. Damy ofiarowały Najjaśniejszemu Panu bukiet. Jego Cesarska Mość wsiałd do powozu razem z królem belgów i pojechał do pałacu. Na całej drodze, od dworca kolei żelaznej do pałacu, były uszykowane wojska. Kilka orkiestr wykonywało hymn narodowy ruski. Publiczność zgromadziła się w ogromnej liczbie.

O trzy kwadrans na drugą po południu, Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie króla belgów, przyjechał z pałacu na dworzec drogi żelaznej i udał się w dalszą podróż. Król belgów odprowadza Najjaśniejszego Pana do Louvain.

Ems, 22 maja. Najjaśniejszy Pan raczył przyjechać do Ems dziś, o trzy kwadrans na dziesiątą wieczorem i zająć mieszkanie w hotelu „Czterech pór roku.” Przyjęcie okazane Jego Cesarskiej Mości było uroczyste. Miasto było uiluminowane.

Paryż, 21 maja. Najmłodszy syn księcia Montpensier, książę Ludwik infant hiszpański, zmarł tu dziś.

Paryż, 22 maja. Ambasador cesarstwa niemieckiego, książę Hohenlohe, wręczy jutro w pałacu elizejskim marszałkowi—prezydentowi Mac-Mahonowi swe listy wierzytelne.

Paryż, 22 maja. Pojedynkę pomiędzy hr. Montebello i księciem Metternichem odbył się wczoraj na szpady w St. Cloud. Pierwszy z nich raniony jest lekko w ramię.

Wersal, 21 maja. Zgromadzenie narodowe roztrząsało dziś projekt do prawa, podług którego młodzi ludzie, należący do narodowości obcej, lecz urodzeni we Francji, którzy nie uczynili zadość powinności wojskowej w swoim kraju, powinni być zaciągani do armji francuzkiej. Zgromadzenie Narodowe postanowiło przekazać znowu pomieniony projekt do prawa radzie państwa.

Rzym, 21 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, przez ministrów, p. Minghetti przemawiał energicznie na korzyść projektu do prawa w przedmiocie nieważności aktów ślubnych niezaciągniętych do rejestrów i oświadczył, iż ministerstwo robi kwestję gabinetową z przyjęcia obrad szczegółowych nad pojedynczymi artykułami pomienionego projektu do prawa. Przystąpił do nasamprzód do obrad nad odrzuconym przez rząd wnioskiem komisji, oświadczając, iż się odrzuca przez izbę deputowanych szczegółowych obrad nad tym projektem do prawa. Wniosek ten odrzucony został 190 głosami przeciwko 179.

Barcelona, 21 maja. Karliści pobici zostali pod Villavella przez wojska rządowe. Mieli oni w tej potyczce 61 ludzi zabitych.

Sztokholm, 22 maja. Sejm zamknięty został dziś przez króla. W mowie tronowej wspomina on z szczerem zadowoleniem o przyjsciu do skutku nowego prawa dla Szwecji i Norwegji w przedmiocie marynarki handlowej, oraz o uchwaleniu podwyższonej wydatków na cele wychowania publicznego. W przedmiocie zakomunikowanego już sejmowi nowego projektu organizacji armji, w mowie tronowej powiedział, iż pozostające w związku z projektem tym wstępne prace, mające na celu usunięcie podatku gruntu

wego, przyspieszone być mają o ile to będzie możebnem.

Pera, 21 maja. Na żydowskim przedmieściu w Galacii wszczął się wielki pożar, skutkiem czego 143 rodzin (680 osób) pozostało bez schronienia.

London, 23 maja. Parlament angielski odroczonej został do 1-go czerwca.

Waszyngton, 22 maja. Izba reprezentantów przyjęła projekt do prawa, podług którego terytorjum Nowego Meksyku przyłączonem być ma, jako stan samostanny, do Unji amerykańskiej.

Szacowne odkrycie zrobiono w pewnym szpitalu we Francji, niedaleko Chartres. Administracja tego szpitala, chcąc przyzodobić kaplicę szpitalną, prosiła p. Marcille, konserwatora muzeum w Chartres, ażeby z pomiędzy starych obrazów złożonych na strychu, wybrał kilka, któreby najbardziej warte były oczyszczenia. Pan Marcille wybrał cztery płótna, wysokości 3—4 metrów, odpowiadające sobie i przedstawiające świętych. Zabrawszy się do starannego ich oczyszczenia, spostrzegł że pod nowszem malowidłem, było starsze, a raczej że to są stare jakieś obrazy, później przemalowane. Po zmyciu kilku dodanych bród i draperji, ukazały się cztery przepyszne płótna Pawła Veronese, prawdziwe arcydzieła. Administracja szpitala, nie mając prawa darowania tych obrazów, pożyczyla ich przynajmniej miastu Chartres, które umieściło je w salach swojego muzeum, gdzie miłośnicy sztuki i artyści będą je mogli podziwiać.

W Kronsztad. Wiestniku zamieszczony został opis próbowanego niedawno w Sztokholmie nowego środka ochronnego przy pożarach, zależącego na tem, iż za pośrednictwem rakiet rzucane są na górne piętra najwyższych budowli kołce lin, któremi wciągane są drabiny wybawcze, worki, węzownice pożarne i t. p. Zarządzający laboratorjum artylerjijskim p. Ternera, pod kierunkiem naczelbika północnego dystansu loconaw oraz inspektora morskich środków wybawczych w Szwecji, p. Ottera, przygotował kilka 16-lótowych rakiet a zarazem inne przyrządy dla odbywania prób w wysokich koszarach morskich, położonych na wyspie Okrętowej. Próby, w liczbie trzech, udały się zupełnie i dowiodły w praktyce zupełną stosowność i korzyść nowego sposobu. Próby te opisane zostały w rzeczonyj gazecie jak następuje: Pierwsza próba zależała na tem, że 16-lótowa rakietka z przymocowanym do niej końcem była rzuconą pod kątem 60° przez dach koszar, poczem natychmiast kilku ludzi, z liczby stojących na dole przyciągnęło koniec do ściany budynku a następnie przeprowadzili go wzdłuż ściany w taki sposób, że ludzie stojący w oknie górnego piętra mogli się ująć za takowy. Człowiek, który ujął koniec, pociągnął na takowym sznurową drabinę wybawczą, którą hakami żelaznymi, przymocowanymi do jej końca górnego, przyczepiono do podesty okiennej. Po drabinie wdrapał się człowiek i wszedł do okna. Wszystkie te czynności były wykonane w 1 min. 50 sek., poczem wygodnie mogli się ocalić ci, którym przy pożarze zagrażałoby niebezpieczeństwo od ognia.

Następnie dokonana została próba ze stołkiem wybawczym, przyczem przedwzrostkiem rzuconą została druga 16-lótowa rakietka, z końcem, który ujęty został podobnie jak i w pierwszym razie. Do cienkiego końca przyczepiono drugi, grubości 3/4 cala, połączony z blokami. Koniec umocowano wewnątrz izby, poczem blokami wciągnięty został na górę kanonijer siedzący na krześle. Ten ostatni wszedł do okna, a następnie, wyszedłszy z takowego, spuszczonej został na ziemię. Krzesło wybawcze, naznaczone dla ratowania kobiet, naturalnie może być urządzone jeszcze wygodniej, aniżeli użyte w danym razie przy doświadczeniach. Cała robota była wykonaną w 1 minucie 55 sekund.

Choć przy próbach nie był użyty worek wybawczy, lecz oczywiście takowy łatwo mógłby być wciągnięty i przymocowany, a następnie i używany przy ratunku.—Trzecia próba, dokonana w celu wyrobienia biegu rakiety na bardzo wązkiej przestrzeni, jak to się może zdarzyć w niektórych ulicach, także powiodła się bardzo dobrze, mimo to, że rakietka była rzuconą pod kątem 85°, to jest prawie prostopadłe. Do chwili, kiedy człowiek, za pośrednictwem liny wybawczej, wciągnięty został do najwyższego okna, przeszło 2 minut 2 sekund. Podobny środek wybawczy takim sposobem podczas pożaru może być podany w 2 minuty, po upływie których ludzie znajdujący się w niebezpieczeństwie, mogą być pewni swego ocalenia.

Oprócz tego, sposób wypróbowany przedstawia tę dogodność, że za jego pomocą można szybko wciągnąć na dach domu, sąsiadującego z gorejącymi, kieszkę pożarną, oraz urządzić przysposobienia dla wciągnięcia mat żaglowych i wykonywać inne podobne roboty.

Przy używaniu nowego sposobu w domu, którego dach cały objęty jest ogniem, okazuje się ta niedogodność, że rzucony przez dach koniec sznura może się szybko zapalić. Niedogodność ta jednakże niezawodnie będzie usunięta, gdyż zawiadujący laboratorjum, p. Ternera zajmuje się przygotowaniem sznura takiego gatunku, który, mimo zweglenia się powierzchni, wytrzyma działanie ognia w ciągu 3 minut, gdy tymczasem dla ujęcia go z górnych okien budynku potrzeba 1 minuty, licząc od wzniesienia się rakiety, poczem może już zapalić się bez szkody dla ratunku.

Nareszcie, dla oznaczenia do jakiej wysokości może być rzuconą rakietka z przymocowanym do niej końcem sznura, dokonana została czwarta próba nad koszarami, położonemi na wysokości brzegu wyspy, przyczem, po nad wielkie spodziewanie, rakietka wzniosła się znacznie wyżej nad gmach ów, wysoko położony.

Skaczący Bob. W N 13 Ziemledzielskiej Gazety (Gazety Rolniczej) za rok bieżący, spotykamy nader interesujący artykuł o bobie skaczącej. Na wystawie we wrześniu 1871 roku, urządzonej przez „Bremeńskie Towarzystwo Ogrodnictwa,” uwaga publiczności mogła być zainteresowaną pewną osobliwością: był to talerz, pełen szybko poruszających się „skaczących bobów,” przywiezionych z meksykańskiego stanu Sonora. Skaczące bobki, są to nasiona wielkiego drzewa, podobnego do wiąz; w niektóre lata bobki znajdują się w wielkiej ilości, w inne zaś, są rzadkością. Bobki te, bladego żółto-szarego koloru są zupełnie płaskie i tylko na grzbiecie mają formę wypukłą; w środku tej wypukłości znajduje się zaokrąglone żeberko; kształt ów pochodzi ztąd, że po trzymaniu nasiona są w jednym owocu. Profesor Buchenan, zbadawszy te bobki, powiada, że jeśli otworzymy nasienie, to cała wewnętrzna powierzchnia okazuje się wysłaną żółtą gładką pajęczyną, przemieszczającą w nasieniu gąsienicy czyli owada, który, zniszczwszy jego jądro, następnie uszkadza i otacza przedzą wewnętrzną powierzchnię bobu. Wnętrze nasienia jest puste, a owad bynajmniej nie zapelnia go sobą. Owad jest koloru bladego-żółtego, głowę ma z przydatkami, podobnymi do rózków, tułów pierścieniowaty, trzy pierścienie zaopatrzone ostremi nogami, dalej idą dwa proste pierścienie, bez żadnych organów, dalej znowu cztery pierścienie z nogami, na podobieństwo brodawek, z krążkiem szczyków, wreszcie dwa proste pierścienie i dwa rózki tylny, z krążkiem szczyków na końcu ciała; owad ma także dwa wielkie boczne oczy bez zrenie; w środku ciała jasno widać kanał pokarmowy, napełniony masą czarniawą. Ruchy bobów są dość rozmaite. Leżąc na jednej płaskiej powierzchni, jedne lekko odwracają się na drugą stronę, że tak powiemy wywracają koziołki. Daleko trudniej odbywa się ruch drugiego rodzaju, aby stanąć na bocznej stronie w tym celu podskakuje w górę, częstokroć na wysokość kilku cali. Trzeci rodzaj ruchu—jest podskakiwanie, obok dokonywania szeregu szybkich niewielkich obrotów; ruch trwa nader długo. Jeśli weźmiemy między palce podobny ruszający się bob, wtedy dają się uczuć nader silne wstrząśnienia, tak jak gdyby wewnątrz takowego odskakiwała sprężyna silnie naciągnięta. Często następuje szybko 18—20 uderzeń, jedne po drugich, poczem trwa nieokreślona pauza. Jeśli zwierzątko rusza się z szybkością umiarkowaną, wtedy liczba wstrząśnień wynosi 15—16 na minutę; niekiedy zaś dochodzi do dwóch na sekundę, przypominając w tem bicie serca. Jeśli odetniemy dwa podłużne plasterki z przeciwległych stron bobu i poczekamy, dopóki pozostałe tym sposobem otwory nie zostaną na nowo z lekka zaplcone pajęczyną, a następnie przypatrywać się będziemy bobowi przy świetle, to możemy zobaczyć, jak owad opiera się nogami brzusznymi o pajęczynę, następnie odrzuca pierścionki i pierwsze brzusne nogi i szybko się wyprostowuje; uderzając swą głowę o ściankę bobu, owad wprawia go w ruch. Rozmaitość ruchów tłumaczy się tem, że owad pelzając wewnątrz nasienia, opiera się i uderza w rozmaite miejsca ścianek bobu.

Redaktor, Mikołaj Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W zastosowaniu się do § 34 ustawy, Rada Zarządzająca na posiedzeniu z dnia 8 (20) maja 1874 r. naznaczyła termin zwyczajnego ogólnego zgromadzenia akcjonariuszów towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej na dzień 14 (26) czerwca r. b. Zgromadzenie to odbytem zostanie w powyższym terminie w Warszawie, w gmachu Reursury kupieckiej przy ulicy Senatorskiej N 471d, o godzinie 12-jej z południa.

Akcionariusze zamierzający uczestniczyć na ogólnem zebraniu, złożyć powinni najpóźniej do godzin 3-jej po południu dnia 30 maja (11 czerwca) r. b. akcje towarzystwa, w liczbie nie mniej jak sztuk dwadzieścia, w jednym z miejsc następujących:

w Warszawie w kasie głównej towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej N 1348;

w Petersburgu w banku prywatnym i w filji banku handlowego warszawskiego.

Przy składaniu akcji, akcjonariusze winni przedstawiać w trzech jednobrzniących egzemplarzach specyfikację numerów deponowanych akcji. Jeden egzemplarz po poświadczeniu zwrócony zostanie składającemu i służyć mu będzie za legitymację do odbioru akcji; drugi zachowany będzie przy depozycie; trzeci dołączony zostanie do karty wejścia.

Kwity depozytowe na akcje, znajdujące się w zachowaniu kasy głównej towarzystwa, również jak świadectwa banku polskiego lub banku handlowego w Warszawie, na złożone przed dniem 30 maja (11 czerwca) r. b. akcje towarzystwa w liczbie sztuk dwudziestu lub więcej, dają prawo do uzyskania karty wejścia na ogólnem zebraniu.

W przedmiocie zastępstw przyjmowane będą plenipotencje prywatne; pełnomocnikiem wszakże może być tylko akcjonariusz, uczestniczący osobiście na ogólnem zebraniu.

Karty wejścia na ogólnem zebraniu, wydawane będą akcjonariuszom przez kasę główną towarzystwa, za przedstawieniem dowodu dopełnionego składu akcji.

Zwrot deponowanych akcji nastąpi w miejscach składu, po upływie tygodnia od czasu ogólnego zebrania, za złożeniem egzemplarza poświadczonej specyfikacji.

Warszawa d. 11 (23) maja 1874 r. 3,040.

Warszawa dnia 14 (26) maja.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.—We czwartek,—w teatrze wielkim: balet Flick i Flock,—w teatrze rozmaitości: komedja Każdy przy swoim; Sluby panienskie; w piątek,—w teatrze wielkim: komedja Pozitywni,—(po cianach teatru rozmaitości);—w teatrze rozmaitości: operetki: Bursze; Piękną Galatea; Lischen i Fritzen; w sobotę,—w teatrze wielkim: opera Faust;—w teatrze rozmaitości: komedja

1-y raz, Zyzio; w niedzielę,—w teatrze wielkim: balet Meluzyna,—w teatrze rozmaitości: komedja Zyzio.

WIELKI TEATR.—Dziś, we wtorek, opera w 4-ach aktach (akt 1-y w dwóch odsłonach), Bal maskowy.—Początek o godzinie 7 i pół.—Jutro, we środę, dramat Dalila.

TEATR ROZMAITOŚCI.—Dziś, we wtorek, komedja w 4 aktach. Pozitywni.—Początek o godzinie 7 i pół.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty w niedzielę bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.—Otwarta codziennie, od godziny 11-jej rano do godziny 2-jej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny.—Wejście do sali w dni powszednie kop. 15;—w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—Dziś i codziennie, Koncert śpiewaków z Londynu i Wiednia.—Początek o godzinie 8-jej wieczorem.—Cena wejścia kop. 45.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodzącym pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

Table with columns for disease types (e.g., W chorobach chirurgicznych), time of day, and names of professors (e.g., Girsztowt, Kosinek, Lambl, Andrejew, Trautvetter, Wolfing).

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna poradka lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr Orłowski codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczopłciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11 1/2 godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr Pogorzelski codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha.”

Codziennie od godziny 9-jej do 10-jej rano, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr Stankiewicz.

Choroby wewnętrzne—Dr Obrebski.

W dniu 13 (25) bież. m. i. roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 50, wyzdrowiało 47, umarło 10, pozostało 1571 (mężczyzn 749, kobiet 822), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzny 130, kobiet 169.

Przyjechali:—Jenerał-majorowie: Eichen, z Konina, Anuczyn i Nilson, z Radomia, Alencz, z Kalisza, Herstfeld, z Moskwy, Radem, oraz tajny radca Buniakowski, i Mistrz Dworu Jego Cesarskiej Mości, senator Tęgorborski, z St. Petersburga;—rzeczywisci radycy stanu Ołderog, z Moskwy, Michalowski, z St. Petersburga.

Wyjechali:—Jenerał-lejtnant Deln, do Kozienic;—jenerał-adjutant Krasnokutski, z St. Petersburga;—rzeczywisci radycy stanu: Medem i Iwanow, za granicę.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Table with columns for location (Berlin, Gdansk, Hamburg, Londyn, Paryż, Wiednia, Petersburg, Moskwa), currency type, and exchange rates.

# OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## UWAGI I PRZYWILEJE ZABIEŻENIA I PRIVILEZII

N. D. 2249. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Na zasadzie otrzymanej drogą urzędową wiadomości, ogłasza, iż żołnierzy wojsk cesarsko-ruskich, Paweł syn Jana Olszewski, wzięty do niewoli w d. 19 (31) Października 1866 r. pochodzący z miasta Warszawy, zmarł w d. 28 Maja (9 Czerwca) 1873 r. w szpitalu Wojskowym Georgeriskim i że w skutku tego poleconym zostało Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, wydanie stosownego zarządzenia, w śladzie art. 94 K. C. P. pod względem uchylenia w właściwych aktach stanu cywilnego wzmianki o zejściu Olszewskiego.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1874 r.  
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 2245. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Stosownie do art. 44 K. C. P. ogłasza, że Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokami przedmiotowymi na d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 r. na żądanie Antoniny z Skowrońskich 1-o voto Stelmachowej 2-o voto Abramowiczowej zapadły, nakazał śledztwo do zaginionego Jana Abramowicza lokaja, męża powołaanej, co do wyprawienia badania Podpisa Sąd Pokoju Wydziału III w Warszawie przesyłać.

Warszawa d. 6 (18) Kwietnia 1874 r.  
Członek Komisji Rządowej Radca Stanu Łaski.

Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 2541. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Otrzymałszy, drogą urzędową korespondencji, zawiadomienie, o śmierci Alexandra Kozłowskiego b. Urzędnika, b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, następującej w dniu 25 Grudnia (6 Stycznia) 1871 r. w mieście Jankusku, podaje o tem do wiadomości osób zainteresowanych, z tem nadmienieniem, iż jednocześnie rzezona korespondencja przesyłana została Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, celem odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1874 r.

Z upoważnienia:  
Naczelnik Wydziału, S. Krośnicki.

N. D. 3020. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż otrzymane w drodze urzędowej dowody zejścia osób za granicę zmarłych, a Królestwa Polskiego pochodzących mianowicie:

1. Robt Franciszka z Warszawy lat 51, zmarłego 20 Marca 1862 r. w Bona.

2. Szelkera Franciszka-Kaawera, z Warszawy lat 53, zmarłego d. 15 Marca 1871 r. w Nicei.

3. Witkowski Józefa-Konstantego-Adolfa (3-oh imion) z Warszawy lat 53, zmarłego d. 8 Lutego 1871 r. w Bona.

4. Franks Elzbiety, z Kutna lat 30, zmarłego d. 7 Kwietnia 1872 r. w Mediolanie.

5. Bloksa Juleta, z Blocka lat 37, zmarłego d. 26 Sierpnia 1871 r. w Berlinie.

6. Salomona, Abrahama z Lipna, lat 44, zmarłego d. 6 Września 1871 r. w Berlinie.

7. Kajsielona, Arona z Suwalk lat 57, zmarłego d. 31 Sierpnia 1871 r. w Berlinie.

8. Dziwowski Zachariasza-Florjana-Walętego (3-oh imion) z w. Czerwonog Dworu lat 64, zmarłego d. 5 Marca 1872 roku w Algierze.

9. Andrejczuka Maksyma z w. Nowosioła lat 26, zmarłego d. 21 Września 1871 r. w Lwowie.

10. Malinowski Józefa lat 70, zmarłego d. 24 Grudnia 1871 r. w Rzymie.

Przesłane zostały dla nadania im odpowiedniego art. 94 K. C. P. skutku prawnego, pierwsze cztery Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie; następnie dwa Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Płocku; siódmy i osmy Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach; dziewiąty Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie; dziesiąty Archiwum Głównemu Królestwa Polskiego dla zachowania.

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1874 r.

Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 2965. Sąd Kryminalny w Warszawie.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia B. Rady Administracyjnej w Królestwie Polskim z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych za granicę:

1. Szaję Nejmark lat 34 z m. Wielunia, 24 Października 1872 r. do Prus, a następnie do Ameryki.

2. Brandę Nejmark lat 30 z Wolkowiczów z m. Wielunia, 1 Listopada 1872 r. do Prus, a następnie do Ameryki, żonę poprzedzającą.

3. Fryderyka-Adolfa 2-oh imion Tejfel, lat 23, syna Fryderyka-Augusta, rodzicem z Kuniewa, Wołyńskiego gubernji, powiecie Otrębskim, Cesarstwa Rosyjskiego, ostatecznie w osadzie Konstantynów gminie Rszew, powiecie Łódzkiem, gubernji Petrowskiej zamieszkałego w 1872 r. do Prus.

4. Romualda Baskiego, lat 21, syna Franciszka i Wiktorji z Daszewskich, b. Nadzorca stacji pocztowej w Aleksandrowie gm. Bruzyce, powiecie Łódzkim, gubernji Petrowskiej, także ostatecznie zamieszkałego, rodzem z m. Łomży gubernji Łomżyńskiej, 15 Lutego 1872 r. do m. Krakowa.

5. Pawła Kondor w Szram, lat 21, syna Augusta Kondor i Beaty Szram, rodzem z m. Silberberga w Państwie Pruskim z gm. Lipie, powiatu Czeszochowskiego w 1872 r. niewiadomo dokąd.

6. Eljasza Rosenthal, lat 34, syna Józefa i Brandji z Frejmanów, rodzem z m. Czeszochowy, handlarza z m. Łodzi w 1871 r. do Prus.

7. Marcjanna Girsz w Markus w Herszki, 42 lat, rodzem z m. Praski powiatu Wieluńskiego, handlarza, z m. Łodzi, niewiadomo kiedy, dokąd.

8. Jankla Binder, lat 28, syna Gutmana i Sury, rodzem z osady Przyrowa, powiatu Czeszochowskiego, z tejże osady, 15 Września 1872 r. do Prus.

9. Antoniego Rójewskiego b. Pisarza gminnego gminy Kurów, powiatu Wieluńskiego, także zamieszkałego, 26 Stycznia 1872 r. do Prus.

10. Moska Szmulda 2-oh imion Kupfer, lat 28, syna Szolem i Lai z Szmulowiczów, rodzem z osady Krzepice, powiatu Czeszochowskiego, także zamieszkałego, w 1872 r. do Ameryki.

11. Dawida Matel, lat 22, syna Arona i Fradjin z Poznanskich, rodzem z osady Krzepice, powiatu Czeszochowskiego, także zamieszkałego w 1872 r. do Ameryki.

12. Zygmunta Koldowskiego, lat 5, syna Andrzeja i Józefy z Gutowskich, rodzem z wsi Czeladzi, powiatu Bondzińskiego, zarządzającego stacją pocztową w m. Wolborzu, powiecie Petrowskim, także zamieszkałego w 1872 r.

13. Szmulda Żarkowskiego lat 53, syna

ce pierwszą onych hipotekę, do wysokości su p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Gamboni 3-letniego przywileju na udoskonalenia w budowie dźwigni (motorów).

N. D. 2784. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Simena 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu żelaza i stali.

N. D. 2785. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2786. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2787. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2788. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2789. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2790. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2791. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2792. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2793. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2794. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2795. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2796. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2797. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2798. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2799. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2800. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2801. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2802. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2803. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2804. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2805. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2806. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2807. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2808. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2809. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2810. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2811. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2812. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2813. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2814. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2815. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2816. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2817. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2818. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2819. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2820. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2821. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2822. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2823. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2824. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2825. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2826. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 2827. Departament Handlu i Rekodziel.

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 28 Grudnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupę o wydanie cudzoziemcowi Skoins 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie i przyrządach do wyrobu gazu.

N. D. 3009. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje niniejszem do wiadomości, że bufet dla chrześcijan na Stacji Praga, oraz bufety dla starozakonnych na stacjach Praga i Brzesz oddane zostaną w dzierżawę drogą konkurencji na rok jeden poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r.

Mający zamiar ubiegania się o rzezona dzierżawę, winien przed dniem 24 Maja (5 Czerwca) r. b. w biurze Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na ręce Naczelnika Wydziału Administracji złożyć piśmienną deklarację z wymienieniem bufetu i ceny za dzierżawę ofiarowanej.

Warunki dzierżawy przejrzane być mogą każdorazem prócz dni świątecznych i galowych w Wydziale Administracyjnym Zarządu Drogi.